

Sygn. akt I ACa 78/18

I ACz 110/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mikołaj Tomaszewski(spr.)
Sędziowie:	SA Bogusława Żuber SO(del.) Maciej Rozpędowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. O.**

przeciwko **M. M. (1), M. M. (2), I. M.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) **SA w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 czerwca 2017r.

sygn. akt XII C 821/14

oraz zażalenia interwenienta ubocznego na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 4 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 czerwca 2017r.

sygn. akt XII C 821/14

I. zmienia zaskarżony wyrok;

a) **w punkcie 2 częściowo i zasądza nadto solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 5.000zł (pięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2017r.**

b) w punkcie 3 w ten tylko sposób, że obciąża strony kosztami procesu w stosunku: powódkę 85%, a pozwanych w 15%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację powódki;

III. oddala apelację pozwanych.

IV. oddala zażalenie interwenienta ubocznego;

V. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 1.870zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Bogusława Żuber Mikołaj Tomaszewski Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Powódka E. O. wniosła o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych M. M. (1), M. M. (2) i I. M. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według końcowego wyliczenia, w jego braku według norm przepisanych. Pozwani wnieśli o zawiadomienie o toczącym się sporze i wezwanie do udziału w sprawie (...) S.A. w S..

(...) S.A. w S. zgłosiło swój udział w postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanych wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 21 stycznia 2015 r. interwenient uboczny sprostował pkt 2 złożonej interwencji wskazując, że wnosi o zasądzenie kosztów postępowania od powódki na rzecz interwenienta ubocznego.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. Zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wyrokowania tj. 8 czerwca 2017r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.
3. Koszty procesu stosunkowo rozdzielił między stronami obciążając nimi powódkę w 90% tych kosztów, a pozwanych w 10%, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.
4. Nie obciążył interwenienta ubocznego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu ani nie zasądza na jego rzecz kosztów procesu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani M. M. (1), M. M. (2) oraz I. M. prowadzą działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej.

W dniu 10 października 2012 r. około godz. 17.00 poza obszarem zabudowanym, na 56,8 km linii kolejowej P.- W., w rejonie przystanku D. w gminie R. w województwie (...) doszło do zderzenia koparko-ładowarki marki (...) z pociągiem osobowym nr (...) relacji P.- W., którym podróżowała E. O.. Sprawcą wypadku komunikacyjnego był T. K., który prowadząc koparko-ładowarką marki (...) w stanie nietrzeźwości wjechał na przejazd kolejowy i kontynuował jazdę po torowisku, czym doprowadził do zderzenia się ww. pojazdów. Wina T. K. za spowodowanie przedmiotowego wypadku komunikacyjnego stwierdzona została prawomocnym Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie II K 16/13. W momencie zderzenia T. K. świadczył pracę na rzecz M. M. (1), M. M.

(2) i I. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) spółka cywilna, która wykonywała w tym rejonie prace odwodnieniowe polegające na budowie drenokolektora po obu stronach torów kolejowych.

W dniu zdarzenia pojazd koparko-ładowarka marki (...) objęta była ochroną ubezpieczeniową (...) S.A. z siedzibą w S..W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 10 października 2012 r. E. O. doznała urazu głowy, kręgosłupa szyjnego oraz lewego barku. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielono jej w Szpitalu w G., w którym przebywała 3-4 godziny. Zgodnie z zaleceniem lekarza powódka przez okres 4 tygodni po wypadku nosiła kołnierz ortopedyczny. Stan zdrowia powódki nie wymagał leczenia szpitalnego ani też intensywnego leczenia ambulatoryjnego. Odczuwane dolegliwości bólowe skutkowały jednak potrzebą zażywania leków przeciwbólowych. Powódka przez okres 4,5 miesiąca pozostawała na zwolnieniu lekarskim.

Powódka pismem z dnia 2 stycznia 2014 r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi na wezwanie powódki pozwani pismem z dnia 9 stycznia 2014 r. poinformowali powódkę, że likwidacją szkody spowodowanej przez T. K. zajmuje się (...) S.A, z siedzibą w S.. Powódka zgłosiła szkodę w (...) S.A. z siedzibą w S., którego ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta była prowadzona przez T. K. koparko- ładowarka. W toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanej przeprowadzona została prywatna opinia lekarska, w której ustalono, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 3 %, z czego jedynie 2% stanowi uszczerbek nabyty w skutek ww. wypadku komunikacyjnego. Pismem z dnia 10 października 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w S. poinformowało powódkę o przyznanej na jej rzecz zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 zł, która zdaniem ubezpieczyciela w pełni rekompensowała doznaną przez powódkę krzywdę. Powyższa kwota została wypłacona na rzecz powódki.

Skutkiem wypadku z dnia 10.10.2012 r. jest wystąpienie u powódki pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego oraz zaburzeń adaptacyjnych. Specyfika budowy odcinka szyjnego kręgosłupa powoduje, że obrażenia powódki są dla niej uciążliwe tj. powódka odczuwa bóle głowy oraz drętwienie prawej ręki. U powódki występuje nadto ograniczenie sprawności palców ręki prawej- kciuka oraz palca III i IV, Stwierdzono nadto u niej wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych odcinka szyjnego kręgosłupa i nieduże ograniczenie skrajnych ruchów skrętnych w prawo kręgosłupa szyjnego. U powódki nie występują neurologiczne objawy ubytkowe ani też uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Przebyty uraz nie spowodował u powódki trwałej niezdolności do pracy zgodnej z jej kwalifikacjami.

Przed wypadkiem z dnia 10.10.2012 r. powódka leczyła się na chorobę zwyrodnieniową- dyskopatyczną kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo - krzyżowego z wielopoziomą dyskopatią i przewlekłym zespołem bólowym oraz reumatoidalne zapalenie stawów. U powódki występuje spłylenie lorodozy szyjnej. Przebyty uraz przyspieszył¹ rozwój istniejących przed wypadkiem zmian zwyrodnieniowych- dyskopatycznych. Uraz nie spowodował uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. U powódki występować będą nawracające zespoły bólowe kręgosłupa szyjnego wymagające okresowego leczenia farmakologicznego i rehabilitacji, których źródłem będą jednak w przeważającym stopniu występujące zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne a nie przebyty uraz z dnia 10.10.2012 r. Uszczerbek na zdrowiu powódki, który wynika z pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego wynosi 10 %.

Po wypadku komunikacyjnym z dnia 10.10.2012 r. powódka korzystała z opieki lekarza psychiatry z uwagi na deklarowane przez nią zaburzenia lękowe oraz zaburzenia snu. Wskutek tego wypadku wystąpiły u powódki nie trwające długo zaburzenia adaptacyjne o łagodnym nasileniu, które są naturalną reakcją na tego typu zdarzenie. Wypadek ten nie wywołał u niej żadnych trwałych czy długotrwałych skutków w postaci urazu psychicznego, stąd nie odniosła ona żadnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Wykonane badania przy użyciu m.in. profilu (...)2 wskazują , że powódka jest osobą subiektywnie przekonaną o swoim złym samopoczuciu, skłonną do symulacji i nadmiernej ekspresji emocji, łagodnie chwiejną emocjonalnie z histrionicznymi cechami osobowości i jest to stały sposób jej funkcjonowania niezależny od zewnętrznych sytuacji. Aktualnie na stan psychiczny powódki mają również wpływ istotne negatywne czynniki zewnętrzne takie jak rozpad jej związku , problemy z niepełnosprawnym synem czy przewlekłe dolegliwości somatyczne istniejące u powódki już przed wypadkiem ((...), zwyrodnienie kręgosłupa). Leczenie psychiatryczne powódki po wypadku było prowadzone niesystematycznie wizyty były nieregularne, a nadto

powódka często sama odstawiała leki. Ordynowane jej dawki leków były niewielkie głównie mające poprawić jej sen, a nie miały dużego działania przeciwdepresyjnego. Nie ma u powódki symptomów przewlekłego stresu, który mógłby świadczyć o leku przed jazdą pociągiem. Powódka ma obecnie 55 lat. Osiąga miesięczny dochód w wysokości 1704,02 zł. Dochód powódki w roku 2013 wyniósł 15.653,13 zł. Powódka co miesiąc uiszcza ratę kredytu w wysokości 545 zł oraz zaległe składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości ok. 298 zł miesięcznie. Czynsz najmu zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego wynosi około 400 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie kwestią bezsporną był fakt, iż winę za wypadek komunikacyjny z dnia 10.10.2012 r. ponosi T. K., który w czasie zdarzenia wykonywał pracę na rzecz pozwanych. Podobnie nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że kierowana przez bezpośredniego sprawcę szkody koparko-ładowarka (...) stanowiła własność pozwanych a pojazd ten objęty był wówczas ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (...) S.A. z siedzibą w S..

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanych stanowi art. 436 § 1 k.c. wyznaczający odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie ryzyka.

W niniejszej sprawie powódka żądała od pozwanych zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które to roszczenie oparte zostało na treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku doznanych na skutek wypadku obrażeń powódka została narażona na dolegliwości związane z leczeniem, a w szczególności bólem, cierpieniem fizycznym i psychicznym. Strona pozwana nie kwestionowała samego faktu wystąpienia negatywnych następstw przedmiotowego wypadku komunikacyjnego kwestionując jednak ich rozmiar i charakter. Sąd uznając żądania powódki za zasadne, stanął przed zadaniem ustalenia kwoty należnego zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę. Ustalając kwotę zadośćuczynienia należnego powódce sąd kierował się natężeniem i czasem trwania składających się na krzywdę powódki cierpień fizycznych i psychicznych, trwałością następstw zdarzenia oraz konsekwencjami uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym powódki.

Opierając się na powyższym Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zasadnym jest zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ocena zasadności roszczenia powódki dokonana została w zestawieniu z całokształtem okoliczności niniejszej sprawy oraz z wysokościami uzyskanego uprzednio przez nią zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5,000 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota wypłacona została przez (...) S.A. w S. kwota zadośćuczynienia pomniejszona została o ww. kwotę. Łączna zatem wysokość uzyskanych przez powódkę kwot z tytułu doznanej krzywdy zdaniem Sądu w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę fizyczną i psychiczną. O tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje bowiem subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności.

Powstanie szkody (jak również krzywdy) musi być przyczynowo rzeczywiście powiązane z ruchem pojazdu mechanicznego poruszanego za pomocą sił przyrody, W niniejszej sprawie z przeprowadzonych opinii biegłych sądowych wynika w sposób jednoznaczny, że w wyniku zdarzenia z dnia 10.10.2012 r. u powódki wystąpił pourazowy zespół korzeniowy szyjny, który jest wynikiem skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym. Stwierdzone u powódki urazy nie doprowadziły jednak do trwałych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Dodatkowo w wyniku przedmiotowego wypadku powódka ma problemy z drętwieniem prawej kończyny górnej, jak również z chwytliwością palców prawej ręki. W niniejszej sprawie nie sposób pominąć jednak faktu, iż u powódki jeszcze przed wystąpieniem wypadku z dnia 10.10.2012 r, stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne w tym zmiany odcinka szyjnego kręgosłupa. Dodatkowo leczy się ona na wcześniej istniejące Reumatoidalne Zapalenie S., które również zaburza prawidłowe funkcjonowanie narządów ruchu powodując przy tym ich dysfunkcję. Tym samym nie sposób uznać,

że występujące w chwili obecnej ortopedyczne problemy zdrowotne powódki powstały właśnie w skutek ww. zdarzenia. Z przeprowadzonych w sprawie opinii wynika jednak, że wypadek spotęgował występujący u powódki proces chorobowy. Pourazowy zespół korzeniowy szyjny jest zmianą, która spowodowała u powódki 10%- owo, trwałe uszczerbek na zdrowiu. Tak jak wskazane powyżej zostało miarodajnym dla Sądu przy ustalaniu wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki były wiarygodne opinie sądowe biegłego ortopedy oraz biegłej neurolog. Biegli dokonali oceny poziomu występującego u powódki uszczerbku w oparciu o ten sam punkt tabeli ocen stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r, klasując go jednocześnie na różnych poziomach. W tego rodzaju sytuacjach ostateczną wysokość uszczerbku przedstawia wyższa z wartości przedstawionych przez biegłych sądowych tj. 10%. Wskazana wartość uszczerbku na zdrowiu przedstawia jednak w sposób zbiorczy wyjaśniony w zeznaniach przez biegłą G. wysokość uszczerbku ortopedycznego oraz neurologicznego. Nie ma natomiast powódka żadnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym wskutek wypadku.

Sąd uznał, że występujące u powódki zmiany zwyrodnione potęgują ból oraz uczucie dyskomfortu, a tym samym wpływały w pewnym zakresie na stan psychiczny powódki, np. problemy ze snem. Okoliczności te, jak również fakt zażywania łagodnych środków uspokajających i nasennych wynika nadto z załączonej do akt niniejszej sprawy dokumentacji medycznej powódki. Należy podkreślić, iż dokumentacja z wizyt w poradni zdrowia psychicznego w rzeczywistości sięga stycznia 2013 r. a więc po .wypadku. W ocenie Sądu źródłem problemów ze snem powódki nie jest jedynie ww. wypadek komunikacyjny, a inne ważne wymienione w opisie stanu faktycznego okoliczności jak rozpad związku, zmagania z niepełnosprawnym synem czy somatyczne dolegliwości wcześniej istniejących przed wypadkiem chorób ((...), zwyrodnienie kręgosłupa).

Istotnym w sprawie jest także fakt, iż doznane przez powódkę urazy nie uzasadniały potrzeby jej hospitalizacji, ani też intensywnego leczenia ambulatoryjnego. Leczenie powódki ograniczało się bowiem do zabiegów rehabilitacyjnych oraz farmakoterapii. Powódka w związku z ww. wypadkiem komunikacyjnym nie kwalifikowała się do zabiegu operacyjnego, nie potrzebowała również żadnego rodzaju medycznych interwencji inwazyjnych. Jak wynika z opinii lekarza medycyny pracy zakres doznanych obrażeń wskazuje na to, że powódka mogła być leczona w ramach zasiłku chorobowego maksymalnie przez pół roku. Nadto jej obecny stan fizyczny i psychiczny nie stanowi przeciwwskazania do pracy zarobkowej, na jakimkolwiek z dotychczas zajmowanych stanowisk, a wręcz przeciwnie może to pozytywnie płynąć na poprawę jej kondycji psychicznej. Niemniej jednak Sąd zasądzając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę również fakt, iż przebyty uraz skrętny kręgosłupa szyjnego ma wpływ na dalszy, szybszy rozwój istniejących przed zdarzeniem zmian zwyrodnieniowe- dyskopatycznych.

Sąd dokonując wyliczenia zasądzonej kwoty korzystał z przedstawionych przez biegłych sądowych procentowej oceny uszczerbku na zdrowiu powódki i skonfrontował je z pozostałym materiałem dowodowym niniejszego postępowania. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia w odpowiedniej kwocie należy do oceny i uznania Sądu. Ponadto w sprawach o zadośćuczynienie decydującym kryterium ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia nie jest doznany przez poszkodowanego procent uszczerbku na zdrowiu, gdyż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.]W związku z powyższym tak jak wskazano powyżej Sąd przy ustalaniu wysokości zasądzonego zadośćuczynienia wziął pod wszystkie wymienione okoliczności w tym uwagę charakter i zakres doznanych przez powódkę obrażeń, jej obecny stan psychiczny jak również charakter i zakres leczenia pourazowego oraz możliwość wystąpienia negatywnych konsekwencji tego zdarzenia w przyszłości. Tym samym wysokość uszczerbku na zdrowiu wskazana w opinii biegłych sądowych miała charakter pomocniczy i stanowiła jedynie jeden z wielu elementów, na podstawie których sąd dokonał miarkowania należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Opierając się na powyższym Sąd w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wyrokowania tj. od 8 czerwca 2017r. do dnia zapłaty.

Odnosząc się do roszczenia o odsetki wskazać należy, iż mają one swoje źródło w art. 481 k.c., zgodnie z którym odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy świadczenie pieniężne stało się wymagalne, a dłużnik go nie spełnił. Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę - tak jak w przypadku tej sprawy jest wymagalne

dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie. Dopiero bowiem w wyniku przeprowadzenia obszernego i wnikliwego postępowania dowodowego i dokonania pełnej, kompleksowej oceny znanych w dacie wyrokowania następstw zdarzenia, powstała możliwość ustalenia rozmiarów rzeczywistej krzywdy powódki i ustalenia odpowiadającego jej, odpowiedniego zadośćuczynienia, (pkt. 1 wyroku).

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo w niniejszej sprawie (pkt 2 wyroku).

Dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu winna znaleźć zasada a ich stosunkowego rozdzielienia wyrażona w przepisie art. 100 k.p.c. W niniejszej sprawie powódka wygrała powództwo w zakresie 10 %, a przegrała w pozostałej części tj. w 90 %. Stosownie do art. 108 par.1 k.p.c. Sąd szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu. Sąd nie obciążył interwenienta ubocznego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, ani nie zasądził na jego rzecz poniesionych kosztów. Interwenient uboczny przystąpił do strony, która w większym zakresie wygrała proces. Jednak należy zauważyć, że znaczne koszty postępowania w niniejszej sprawie wiązały się z licznymi opiniami biegłych i to na powódkę i pozwanych, a nie na interwenienta ubocznego, nałożono obowiązek ich zwrotu w stosunku do stopnia uwzględnionych żądań.

Powyższy, wyrok w punkcie 1,3,4 zaskarżyli apelacją pozwani, którzy powołując się na naruszenie prawa procesowego w postaci art.233 kpc wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od interwenienta ubocznego na rzecz powódki kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, obciążenie kosztami postępowania interwenienta ubocznego oraz zasądzenie od interwenienta ubocznego na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zaskarżyła także powódka, która w swej apelacji, zarzucając naruszenie art. 445§ 1 kc i art. 481 § 1 kc ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tych zarzutów, naruszenie art. 100 kpc wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i solidarne zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki dalszych 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 11 października 2012r do dnia zapłaty.

Interwenient uboczny zaskarżył zażaleniem rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 4 wyroku wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kwoty 4.590zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje jako własne.

Nieuzasadniona okazała się apelacja pozwanych, którzy w środku odwoławczym kwestionują swą odpowiedzialność z uwagi na to, że posiadali ubezpieczenie OC, a ich ubezpieczyciel wypłacając powódce w toku postępowania likwidacyjnego 5.000 zł „przyjął tym samym na siebie odpowiedzialność co do zasady”.

Zdaniem skarżących tym samym nieuzasadnione było zasądzenie zadośćuczynienia od pozwanych z uwagi na brak istnienia po ich stronie odpowiedzialności za powstałą szkodę w związku z posiadaniem ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej u interwenienta ubocznego.

Jest to stanowisko całkowicie bezzasadne.

Interwenient uboczny nie jest stroną procesu i nie było w związku z tym możliwe zasądzenie od niego na rzecz powódki dochodzonego w sprawie zadośćuczynienia.

Powódka mogła wprawdzie w niniejszym procesie dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, ale nie skorzystała z uprawnienia wynikającego z art. 822 § 4 kpc.

Wbrew stanowisku skarżących fakt, że byli oni ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej, nie wyłącza ich odpowiedzialności wobec powódki.

Z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim.

Z chwilą zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym sprawcą szkody i poszkodowanym oraz między ubezpieczycielem i poszkodowanym. Tworzą one zobowiązanie in solidum, określane niekiedy solidarnością przypadkową, bierną lub niewłaściwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974 r., zasada prawna, III CZP 75/73, OSNCP 1974, nr 7-8, poz. 123). Istota zobowiązania in solidum polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego.

W razie zobowiązania in solidum wynikającego z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i sprawcy szkody, wierzytelność przeciwko drugiemu z wymienionych podmiotów wynika z przepisów o czynach niedozwolonych, przeciwko zaś zakładowi ubezpieczeń z istnienia stosunku ubezpieczenia między sprawcą szkody i ubezpieczycielem.

Brak było też podstaw do postulowanego w środku odwoławczym obciążenia kosztami postępowania interwenienta ubocznego zamiast pozwanych.

Pozwani, którzy częściowo przegrali proces zobowiązani są do zwrotu powódce kosztów procesu w sytuacji, gdy nie zachodzą w stosunku do nich podstawy do odstąpienia od obciążenia tymi kosztami na mocy art. 102 kpc.

Częściowo uzasadniona okazała się apelacja powódki.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 k.c.), sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Użyte przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony. Niemniej jednak judykatura wypracowała kryteria, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Przede wszystkim wysokość zadośćuczynienia ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zatem określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych (tj. pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne itp.), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, artystycznej, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich, możliwości atrakcyjnych wyjazdów, wycieczek, chodzenia do teatru, kina, na plażę itp.

Zgodzić się należy ze skarżącą, że Sąd Okręgowy naruszył art. 445 § 1 kc bowiem przyznał powódce zadośćuczynienie, które nie odpowiada w pełni kryterium sumy odpowiedniej w rozumieniu tego przepisu.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął wprawdzie pod uwagę okoliczności, które stosownie do powyższych rozważań są istotne, lecz w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznana powódce suma nie może być uznana za odpowiednią w stosunku do rozmiarów doznanej przez nią krzywdy.

Uwzględnienie takich ustalonych w sprawie okoliczności jak rozmiar doznanego przez powódkę trwałego uszczerbku na zdrowiu, odczuwane przez nią dolegliwości bólowe, występowanie zaburzeń adaptacyjnych, które mimo łagodnego nasilenia także spowodowały odczuwalny dyskomfort psychiczny, pozwala w ocenie Sądu Apelacyjnego na przyjęcie, że należne powodowi zadośćuczynienie winno wynieść 25.000 (łącznie ze świadczeniem wypłaconym w postępowaniu likwidacyjnym), co uzasadnia podwyższenie zasądzonej powódce z tego tytułu kwoty o 5.000 zł. Faktem jest, że powódka już przed wypadkiem leczyła się na chorobę dyskopatyczną i zwyrodnieniową kręgosłupa.

Niemniej przeżyty uraz przyspieszył rozwój tych zmian potęgując negatywne doznania powódki.

Jednak występowanie tych schorzeń samoistnych, które same w sobie skutkowały istotnymi dolegliwościami, okoliczność, że wypadek powódki nie spowodował u niej żadnych trwałych lub długotrwałych skutków w postaci urazu psychicznego oraz brak potrzeby leczenia szpitalnego nie daje podstaw do podwyższenia powódce zadośćuczynienia do wysokości postulowanej w środku odwoławczym.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 481 kc należy wskazać na oczywistą niekonsekwencję skarżącej, która z jednej strony twierdzi jakoby odsetki powinny być naliczane od dnia zdarzenia, z którego wynika obowiązek zapłaty, z drugiej zaś wnosi jedynie o solidarne zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki dalszych 10.000zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 11 października 2012r do dnia zapłaty.

Oznacza to, że powódka nie zaskarżyła wyroku w zakresie, w jakim odsetki od prawomocnie zasądzonej na jej rzecz w zaskarżonym wyroku kwoty 15.000zł zostały jej przyznane od daty wyrokowania.

W tym zakresie wyrok także jest prawomocny i wiąże Sąd Apelacyjny co do stwierdzenia braku podstaw do przyznania odsetek za opóźnienie za okres wcześniejszy.

Co do zasady nie jest zatem możliwe zasądzenie na rzecz powódki odsetek od zwiększonego w drugiej instancji zadośćuczynienia za okres wcześniejszy niż w prawomocnym już punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Wobec zmiany zaskarżonego wyroku co do meritum nastąpiła też adekwatna do tego rozstrzygnięcia korekta orzeczenia o kosztach i w konsekwencji nie ma potrzeby odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 100 kpc.

Przy ustalaniu wskazanej w punkcie I.b. wyroku Sądu Apelacyjnego proporcji stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania wzięto pod uwagę także wynik procesu w części odnoszącej się do żądania odsetkowego (por. orz. Sądu Najwyższego z 19.01.2012r. IV Cz 119/11).

Zgodnie z treścią art. 107 zdanie trzecie k.p.c., Sąd może przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązane do zwrotu kosztów. Bezpośrednio z treści art. 107 k.p.c. wynika, że przyznanie interwenientowi ubocznemu kosztów interwencji od przeciwnika strony, do której przystąpił, jak też zasądzenie kosztów od interwenienta na rzecz strony nie stanowi reguły, lecz może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd uzna taką potrzebę. Jak wyjaśniono w judykaturze treść tego przepisu wskazuje na to, że nie obliuguje on do zasądzenia kosztów w każdym przypadku, w którym istnieją podstawy do obciążenia kosztami przeciwnika procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 listopada 1975 r., OSP 1976, z. 12, poz. 227 oraz z dnia 12 maja 2011 r., III CZ 21/11, niepubl.). W takiej sytuacji zasadne jest odwołanie się przez sąd do ogólniejszych kryteriów w postaci potrzeby rzeczywistej obrony interesów interwenienta ubocznego w określonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Żalący wskazał, że w jego interesie leżał wynik procesu jak najkorzystniejszy dla strony pozwanej, gdyż ma to wpływ na rozmiar jego świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Jednak ta zależność należy wręcz do istoty instytucji interwencji ubocznej (por. art. 76 kpc), a mimo to ustawodawca uregulował możliwość przyznania interwientowi zwrotu kosztów interwencji jako wyjątek od reguły, a nie zasadę.

Nie można też tracić z pola uwagi faktu, że pracownik pozwanych, który był sprawcą szkody, znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości.

Tymczasem z mocy art. 11 ust.3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 4, odszkodowania za szkody określone w ust. 2, a także w przypadku, jeżeli szkoda została wyrządzona przez ubezpieczonego lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii.

Obciążanie znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej powódki dodatkowymi kosztami podmiotu, którego udział w sprawie nie był obligatoryjny, tym bardziej nie znajdowały zatem żadnego aksjologicznego uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 kpc i 385 kpc oraz art. 385 kpc w zw. z art. 397§ 2 kpc :

I. zmienił zaskarżony wyrok;

a) w punkcie 2 częściowo i zasądził nadto solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 5.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2017r,

b) w punkcie 3 w ten tylko sposób, że obciążył strony kosztami procesu w stosunku: powódkę 85%, a pozwanych w 15%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu;

II. w pozostałym zakresie oddalił apelację powódki;

III. oddalił apelację pozwanych.

IV. oddalił zażalenie interwienta ubocznego;

V. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 1.870zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Powódka wygrała w postępowaniu apelacyjnym w 4/5 (wartość zaskarżenia z obu apelacji wynosiła 25.000zł; powódka uległa jedynie co do 5.000 zł).

Koszty powódki wyniosły 3.200zł (opłata 500zł koszty zastępstwa procesowego 2.700zł) z czego 4/5 wynosi 2.560zł.

Koszty pozwanych wyniosły 3.450zł (koszty zastępstwa procesowego 2.700zł

oraz 750 zł opłata) z czego 1/5 wynosi 690zł

Różnica kwot 2.560 zł - 690 zł wynosi 1870 zł (pkt V wyroku Sądu Apelacyjnego).

Bogusława Żuber Mikołaj Tomaszewski Maciej Rozpędowski